

Migrant powrotny - przedsiębiorca czy bezrobotny?



Tęsknota za rodziną, krajem, zdrowie własne lub bliskich, kończące się kontrakty, osiągnięcie celów wyjazdu czy ambicje zawodowe to główne czynniki, z powodu których Małopolanie wracają do kraju.

Dla powracających do Polski Małopolan ważne było „poczucie bycia u siebie”, uczucie, które mogli zaznać tylko w kraju. Polska, zdaniem migrantów powrotnych, jest też najodpowiedniejszym miejscem wychowywania ich dzieci. Do kraju wracały osoby, dla których ramy czasowe emigracji były z góry wyznaczone przez ich aktualną sytuację życiową (np. rozpoczęcie roku akademickiego w przypadku studentów). Generalnie powracającym towarzyszyło przekonanie, że sytuacja w kraju/regionie zmieniła się na lepsze.

Dużo Małopolan nie przygotowywało się do powrotu w jakiś szczególny sposób, byli przekonani, że wracają do siebie, do domu, więc przygotowania nie są potrzebne. Pozostali gromadzili oszczędności na czas poszukiwania pracy w Polsce. Niektórym powracającym towarzyszyły jednak obawy o to, czy znajdą satysfakcjonującą pracę w Polsce, czy będą odpowiednio zarabiać, czy odnajdą się w nowej rzeczywistości, a przede wszystkim czy odnajdą się w niej ich dzieci.

Sytuacja migrantów powrotnych na małopolskim rynku pracy jest zróżnicowana. Ich atutami na rynku pracy niewątpliwie są nabyte kompetencje językowe i doświadczenie zawodowe. Co więcej, migrantów powrotnych charakteryzuje zdecydowana postawa odnośnie poszukiwania zatrudnienia zgodnie z kwalifikacjami, wysokie aspiracje w zakresie wynagrodzeń oraz przedsiębiorczość. Migranci znając swoją zawodową wartość nie podejmują się desperacko jakiegokolwiek pracy, gdyż wiedzą, że w razie przedłużających się problemów ze znalezieniem pracy, mogą ponownie wyjechać za granicę. Migranci wracali do kraju z pomysłem na własną działalność gospodarczą oraz kapitałem na jej uruchomienie. Własna działalność jest dla nich m.in. sposobem na odnalezienie się na krajowym rynku pracy, pracę w zawodzie i wyższe zarobki.

Z kolei ograniczeniami na rynku pracy mogą być dla powracających: zaczynanie

kariery „od zera”, możliwość „wypadnięcia” z rynku pracy, jeśli podjęta praca za granicą nie była pracą w zawodzie oraz ograniczona oferta w stosunku do oczekiwań zawodowych, finansowych czy posiadanego doświadczenia.

Część powracających, która nie miała szczęścia do znalezienia zatrudnienia, zasilila szeregi bezrobotnych. W połowie 2016 roku w rejestrach małopolskich PUP figurowało około 4,4 tys. osób posiadających status bezrobotnego z epizodem pracy za granicą. Byli to przede wszystkim ludzie młodzi – ponad 40% pomiędzy 25 a 34 rokiem życia, którzy za granicą przebywali krócej niż rok i podejmowali się głównie prac prostych. Warto tu podkreślić, że bezrobotni z epizodem pracy za granicą, starali się o dotacje na założenie działalności gospodarczej. W latach 2004–2015 dotację na założenie firmy otrzymały 1 394 osoby.

Aby poznać bilans zysków i strat wyjazdów i powrotów oraz uzyskać więcej informacji o migracjach powrotnych, zachęcamy do przeczytania raportu [Ruch migracyjny w Małopolsce – migranci powrotni](#) oraz jego [streszczenia](#).